

oprac. 18.03.1997
JGK

21.06.2005

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskiej Armii Krajowej
oraz Muzeum Feliksa Kudajewskiego
87-100 Toruń, ul. Podmurzańska 13, tel. 0048 52 22 186
e-mail: fundacja@wp.pl www.fundacja.pl
NIP 956 16 25 127, REGON 14170102736
KRS 000049022
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244



wzrost:
Elżbieta Maszkret

80-826 Gdańsk

Wanda Patkowska

86-300 Gdynia

Brodnica
KOP-ZWZ-AK
+ Kudajewski Feliks

M:379/997 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI

Kudajewski Feliks

T: Nr: 399/997 Pom.

Brodnice 212-A.II

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 - relacja właściwa k. 5 s. 1-6

I/2 - dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora k. 11 s. 1-11

I/3 - inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację

k. 1 s. 1

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 - dot. rodziny relatora —

III/2 - dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 - dot. ogólnie okresu okupacji (1939 - 1945) —

III/4 - dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 - Inne... —

IV. Korespondencja

.....
.....
.....
.....

V. Wypisy ze źródeł (tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”) k. 3

VI. Fotografia - zob. nr 1/2

1/11. Delajca: Kudajewski Feliks

1. Delajca Elżbiety Nasłony i Wandy Patkowskiej (L.dz. 90/1991) o działalności ojca - Feliksa Kudajewskiego, rękop. oryg. k.1 s.12
2. Delajca Wandy Patkowskiej z 7.03.1995 o działalności Feliksa Kudajewskiego, kserokop. oryg. napisu. k.4 s.3-6



Ojciec: Erzbieta Wankret i Wandy Patkowskiej 1/1 Ld 190/191

Op. Feliks Kudajewski syn Fraucinski ur. 22.4.1898 r.
w Brodnicy zmarł w okresie "Stutthof" 5.1.1944 paln
zakażnik i. Do roku 1939 był kolejarzem w
Brodnicy. W okresie przedwojennym był, atakując
MOP" wg. opowiadań ojca była to organizacja
tajna przygotowująca do działalności ^{powsp. stutthof} w przypadku
wojny. Ojciec ten ostatni opuścił w okresie
1939 r. dworec i on wyjechał wraz z innymi
na dworek w Brodnicy, Mierpalim Dwozec 7.

W marcu 1940 r. z niestrą wywieziono nas, siostry
do Wisnie do gospodarza. Rodziców wywieziono na
ul. Kolejowa, gdzie zajmowaliśmy z rodziną
p. Majewskiego 2 małe pokoje.

W tym czasie 1940 (styczeń? luty?) były aresztowania
w Brodnicy, aresztowano też ojca. Wszyscy nadzieli
i byli przez Gestapo pytani w "Jawki" pod Brodnicą.
Wiktorych w tym ojca po kilku dniach zwolniono.
Jak się okazało obronił go rybak Wisniec Jekel,
któremu był potrzebny jako świadek z przed wojny
Wrocław z Wisniec w listopadzie 1942 r. i w tym
czasie zorientowaliśmy się o działalności powsp.
ojca. Wznanam jego pseudonimem ani nazwy
organizacji naprawdę wiem że AK.

Przyjeżdżał na rozmowy z ojcem Feliks Georgiusz
z Torunia. Bywał u ojca pan Stanisław o którym
ojciec mówił, że jest młotkiem. Łazniarka była
też córka prof. Włody Landowej Mosikowskiej
przyjechała do nas.

Były też kontakty z byłym wojskowym, (nie wiem czy naprawdę pamiętam dokładnie) Grzelak.

O aresztowaniach wśród organizacji ojciec wieścił i byłimui uczniom, dał znak na okno gdyby Gestapo o niego pytało, to nie nastąpiło.

Dopiero w lutym 1943 aresztowano ojca w miejscu pracy. Po ojcu więcej aresztowań nie było.

Ojca wywieziono do Gestapo w Gdainsku, gdzie matka zawoziła mu bieliznę i nawet raz odwiedziła pod pretekstem opieki nad przemocami. Był okropnie przeony, do parcia w wodzie i węglu.

Z Gdainska wywieziono ojca do obozu „Stutthof”
Zmarł w obozie 5.11.1944 r.

W styczniu 1945 kolejny dom w którym mieszkał siostrzeństwo dorozetnie i zostali tam tylko z walizką, w tym czasie matka otrzymywała zaproszenia prawnicze z organizacji AK.

Z zaproszeń tych zrezygnowała z kwarta, kiedy otrzymałaśmy kwerendy i zażyczyliśmy z siostrą pracować. Nie wiemy kto pośredniczył i kto dorozet te prawnicze

tylko co pamięta Elżbieta Warkent
i Wanda Patkowska
zd. Kudażowski

* Ojciec pracował na kolei jako dyżurny ruchu

Wanda Patkowska
z.d. Kudajewska

Wpłynęło dnia

10.03.95

Grudziądz, dnia 7.3.95

L.dz

389/14/95

86-300 Grudziądz

Fundacja
Archiwum Pomorskiej Armii
Krajowej
T o r u ń
Piekary 49

Relacja o niezującym ojcu-członku konspiracji sporządzona przez Wandę Patkowską z.d.Kudajewska urodz. 2. 4. 1923 r.w Brodnicy. Ojciec zmarł w obozie koncentracyjnym w Stutthofie:

Feliks Kudajewski urodz. 22.4.1898 r w Brodnicy woj.Toruń. Ojca wychowywał dziadek i nic o nim nie wiem- oprócz tego, że mieszkał w Brodnicy.

Ojciec mój do 1939 r był urzędnikiem kolejowym na stanowisku zawiadowcy stacji /dyżurny ruchu/ w Brodnicy, mieszkaliśmy też przy dworcu kolejowym dom nr.7. Przed wojną ojciec dużo działał społecznie a w latach 38-39 brał udział w kursach "MOB"/o ile dobrze pamiętam tą nazwę/Kurs był utajniony i przygotowywał między innymi do pracy w konspiracji na wypadek wojny.

We wrześniu 39 kiedy wkraczali Niemcy ojciec został do samego końca zatrzymując tylko parowóz i to on wysadził wieżę pomp i część dworca a następnie parowozem uciekł do Sierpca.W Sierpcu właśnie było bombardowanie i 2 osoby były ranne: Helena

✓ Gąsiorowska i p. Krajnik /również prac. kolejowy/, których ojciec opatrzył i odwiózł do szpitala- te osoby były potem świadkami że tata nie mógł być w Brodnicy podczas wysadzania dworca.

W marcu 1940 r. siostrę ^{Elżbietę} i mnie wywieziono na roboty do gospodarzy do Niemiec. Wiem, że w 1940 roku były masowe aresztowania /zakładników/, aresztowano również ojca. Wszystkich aresztowanych przetrzymywano 3 km. za Brodnicą w Tivoli przez kilka dni. Ojciec po kilku dniach został zwolniony, gdyż wstawił się za nim Niemiec /Volksdeutsch/, który potrzebował ojca jako świadka że był wywieziony.x z Brodnicy w wrześniu 1939.

Ojciec opowiadał często o tym zwolnieniu, najpierw poniżano go i bito a potem po kilku dniach kłopotając go kazali uciekać, bał się że będą strzelać, a że właśnie nadszedł kominiarz na rowerze i ten na "ramie" od roweru zabrał go do domu. Wówczas mieszkali rodzice już na ulicy Kolejowej, tam wyrzucono rodziców na 1 mały pokój i kuchnię wspólną.

*Wskazywanie (ty do zbioru)
Wspomnienia 22*

W tym czasie też mama zaczęła starać się o zwolnienie nas z robót. W "Arbeitsamcie" pracowała dziewczyna z Gornazjum, która jak się okazało była Niemką Müller i ona załatwiła mamie, że jedna z nas może wrócić do domu. Uzgodniłyśmy, że wrócę ja. Wróciłam 1.12.40. Wówczas też zorientowałam się, że ojciec jest działaczem w konspiracji. W 1941 r. przyszedł do nas pan, który chciał założyć zaciemnienie kiedy zdjął ciemne okulary i wszedł mama powiedziała ucieszona i zdziwiona charakterystyczną "ach to pan Stanisław, i wówczas to ja poznałam p. Stanisława osobście ./obecnie wiem, że był to pan Józef Gruss/My wyszliśmy z pokoju a on został tylko z ojcem. Wówczas też przyjechał na to spotkanie pan Feliks Cieszyński z Torunia, którego znaleźliśmy już przed wojną. Pan Stanisław był jeszcze kilka razy u ojca ale byli już tylko sami. Pan Cieszyński przyjeżdżał częściej ale w innych dniach. Umówiliśmy się, że jest moją sympatią i ja odprowadzałam go na dworzec.

Wiem, że ojciec był szanowanym działaczem w konspiracji, ale na początku nie było to AK lecz ZWZ, dopiero w roku 1941-42 spotkałam się z nazwą AK. Wiem, że ojciec odbierał przysięgi - ale nigdy w domu, zawsze wychodził zdenerwowany, wracał szczęśliwy.

Mieliśmy umówiony znak, że gdyby ktoś z Niemców pytał o ojca to mieliśmy wywiesić u sąsiadki/p. Majewskiej/kolorowy ręcznik. Przychodzili też do ojca inne osoby, z którymi najczęściej rozmawiał w pasiece. Tata był z przed wojny instruktorem pszelarskim

- ✓ a przed domem na ulicy Kolejowej była duża pasieka. Przychodził tam: córka dyr. "Handlówki" p. Królikowska. Była chyba łączniczką i odbierała przygotowany słoik miodu. Przychodził przedwojenny
- ✓ zawodowy wojskowy P. Grzelak /?/nie wiem czy dobrze pamiętam
- ✓ nazwisko. Byli p.p. Czajkowsy Wanda i Józef. Ze Zbiczna p. Biesek
- ✓ i Kaczorowski.

Bardzo mną wzruszyła sprawa choroby p. Królikowskiego. Przyszedł ktoś ze szpitala i zawiadomił, że pan Królikowski jest nieprzytomny i opowiada o konspiracji. Wówczas tata zapytał czy jest pod kontrolą "naszych" i czy Niemcy mogli coś usłyszeć oraz czy wymienia nazwiska. przyczym w formie jakby rozkazu powiedział, że gdyby zaczął podawać nazwiska należy wezwąć /tą osobę/, która ma zastosować ostateczne środki.

Wynioskowałam, że chodziło chyba o truciznę-jednak potrzeba ta nie zaszła, a pan Królikowski po przebyciu choroby powrócił do domu.

W 1943 roku tata powiedział, że są aresztowania w jego "paczce" i bardzo pilnowaliśmy czy ktoś o niego nie pyta. Były noce, że nie nocował w domu, bo mogli po niego przyjść. Zapytałam gdzie się uda, jeśli będzie poszukiwany, powiedział, że nie mamy się martwić bo schronienie jest umówione pod innym nazwiskiem w "Generalnej Guberni". Ponieważ dłuższy czas nie było już aresztowań, ojciec był spokojny i nocował w domu i wówczas pewnego dnia rano został aresztowany. Siedział najpierw na przesłuchaniach w Gestapo w Gdańsku bardzo torturowany. Bielizna, którą mama odbierała do prania była do pasa brudna/od brudnej wody/. Mama rozmawiała też z SS-mannem, który zajmował się sprawą ojca, uzyskała nawet zezwolenie na widzenie /chodziło o zapytania i wyjaśnienia w sprawie pasieki/. Uzyskała "widzenie" w którym ojciec prosił aby wszystko zrobiono, żeby tylko wyszedł z Gdańska-obojętnie gdzie. Mama prosiła o to Gestapowca W tym czasie o aresztowaniu ojca dowiedział się też ksiądz proboszcz ✓ Panek ze Mszana koło Brodnicy, był u mnie i prosił abym w tej sprawie przyjechała do niego do Mszana. Odwiedziłam go w umówionym dniu i wchodząc do kuchni zauważyłam, że wjeżdża "bryczka" z 3^{dzielnice} w mundurach SS-mannami. Ksiądz przybył jednak do mnie do kuchni i wziął wszystkie dane ojca. Obiecał, że z tymi którzy przyjechali może uda się załatwić zwolnienie ojca. Po kilku dniach przyjechał do Brodnicy i powiedział, że nic się nie da zrobić bo taty nie ma już w Gdańsku, jest w obozie. Przywiózł też wędzone wędliny aby wysłać je ojcu. Potem też często pomagał nam przywożąc żywność do paczek. Po aresztowaniu ojciec nie zdradził nikogo więcej . Niektórzy więźniowie /nie polityczni// w Stutthofie pracowali poza ✓ drutami. Przez kogoś za pośrednictwem pani Czajkowskiej przysłał tata list do mamy i do nas. Ojciec w tym liście zawiadomił nas ✓ że jego nazwisko w Gestapo wymienił Cieszyński Feliks. Był on u taty i prosił o wybaczenie, gdyż nie mógł znieść tortur i mówić, Tata napisał, że wybaczył jemu i my również mamy mu wybaczyć. O śmierci ojca pani Czajkowska dostała zawiadomienie również tą drogą, dużo wcześniej aniżeli zawiadomienie urzędowe od Niemców.

Dopiero ^{Wtedy} ~~za~~ dostaliśmy oficjalne zawiadomienie ona dała nam ten list. Koledzy składali nam kondolencje i prosili aby nie zamawiać prochów bo oni pochowają ojca "tam", aby jak wróci wolność urządzać należy ojcu pogrzeb w Brodnicy /taki na jaki zasłużył/.

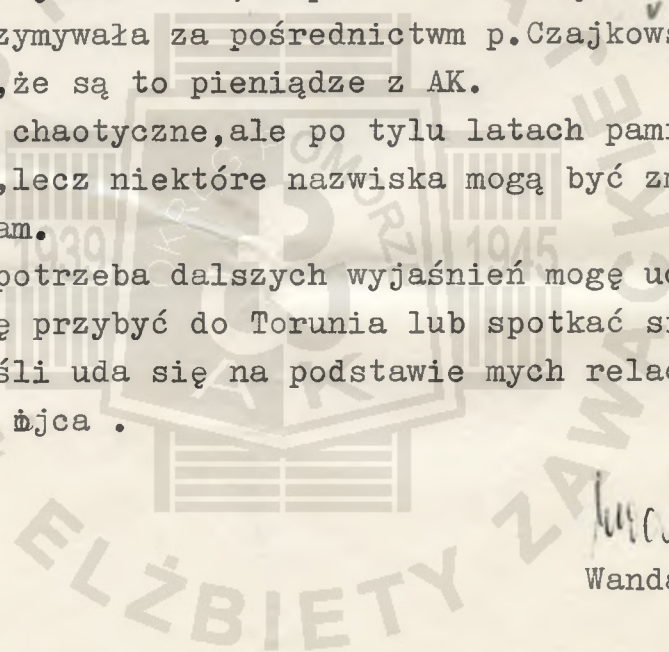
✓ Pam Majcher Stanisław, który wiedział gdzie urnę zakopał, wrócił z oboz~~u~~ do Brodnicy. Po rozmowie ze ~~winną~~ był w Stutthofie i powiedział mi, że tam wszystko tak się zmieniło, że nic odnaleźć nie można. Pozatym nie o taką Polskę walczyli i o AK nie można było mówić.

Dokumentów z czasów okupacji żadnym nie posiadam, gdyż pokój na ulicy Sądowej /gdzie Niemcy nas po arestowaniu ojca wyrzucili / spalili się w czasie działań wojennych. Zdjęcie ojca dostarczyła już do Archiwum moja siostra Elżbieta Naskręt z Gdańska.

W roku 1945 przez jakiś czas, dopóki z siostrą nie zaczęłyśmy pracować mama otrzymywała za pośrednictwem p. Czajkowskiej pieniądze która twierdziła, że są to pieniądze z AK.

Relacje podane są chaotyczne, ale po tylu latach pamięć zawodzi, fakty są czywiste, lecz niektóre nazwiska mogą być zmienione a wielu wogóle nie pamiętam.

Gdyby zachodziła potrzeba dalszych wyjaśnień mogę udzielić je ustnie lub pisemnie. Mogę przybyć do Torunia lub spotkać się u mnie . Będę wdzięczna jeśli uda się na podstawie mych relacji ustalić pseudonim naszego ojca .



Wanda Patkowska
Wanda Patkowska

telefon:
Grudziądz 247-54

1/2. Dokumenty dotyczące relatora:
Gudziejewski Feliks

1. Zaświadczenie z 28.02. 1934r. o ukończeniu kursu przez Feliksa Gudziejewskiego z wynikiem dostatecznym wydane w Górze Śląskiej, oryg. w j. niemieckim k. 1 s. 1
2. Pismo Dyrekcji Kolei Państwowych w Górze Śląskiej do Feliksa Gudziejewskiego z 23.11. 1938 - Medal Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości, kserokop. oryg. k. 1 s. 2
3. Pismo z 11.11. 1934r. o nadaniu Brązowego Krzyża Zasługi (po raz pierwszy) kser. oryg. k. 1 s. 3
5. Leg. kolejowa nr 148487 z 2.04. 1937 uprawniające do przejazd. nlg. - oryg. ze zdjęciem (koperta) k. 1 s. 4
6. Pismo komendanta obozu koncentracyjnego Stutthof z 18.01. 1944 - zawiadomienie o śmierci, kserokop. oryg. (+ kartka z tłum.) k. 2 s. 5-6
7. Pismo z obozu konc. Stutthof z 12.06. 1944 - odmowa przyjęcia rezy, kserokop. oryg. w j. niem. (+ kartka z wyjaśnieniem) k. 2 s. 7-8
8. Pismo dyrekcji Kolei Państwowych w Górze Śląskiej z 13.11. 1944 do Marii Gudziejewskiej z odnową przyjęcia renty po Feliksie, kserokop. oryg. j. niem. (+ kartka tłumaczenia) k. 2 s. 9-10
9. Pismo Muzeum Stutthof w Stutowie z 26.02. 1993r. w sprawie pobytu i śmierci Feliksa w obozie konc. Stutthof, kserokop. oryg. k. 1 s. 11

Eisenbahndirektionsbezirk Gdańsk

Grudziądz den 18. II. 1914

Władysław
Pruski
Naczelnik st

Die am 10. Lużego auf Grund der
Prüfungsordnung für die mittleren und unteren Staatseisen-
bahnbeamten von 25. März 1912 mit Ihnen abgehaltene
Prüfung zum Kier. pomocznic haben Sie mit
dem Gesamturteil zostało zaliczone bestanden.

Durch das Bestehen dieser Prüfung treten Sie nicht in
das Verhältnis eines unmittelbaren Staatsbeamten, Ihre
Anstellung als solcher bleibt vielmehr vorbehalten.

Władysław Pruski
Naczelnik Urzędu ruchu
GRUDZIĄDZ

An
den Kucyński Feliks
pow. Kier. pomoczn.

in
Brodzicy.

durch

Nr. 231. Benachrichtigung an Hilfsbedienstete über bestandene Prüfung.

2

Dyrekcja Kolei Państwowych
w Gdańsku.

Nr. 42496/IV /28

Do

Pana Feliksa KUDAJEWSKIEGO

st. ustawicza

w Brodnicy

Na podstawie § 6. Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27-go września 1928 r. (Monitor Polski Nr. 237 poz. 543) i na mocy upoważnienia Pana Ministra Komunikacji z dnia 8 listopada 1928 r. Nr. 10290/28 przyznaje Panu prawo do Medalu Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości.

Gdańsk, dnia 23. listopada 1928 r.

Prezes Dyrekcji



Czerwinski

KRZYŻ ZASŁUGI
Nr. 3003/Or.

3

Do

Pana FELIKSA KUDAJEWSKIEGO

Starszego ustawiacza Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych
w T o r u n i u

Na zasadzie art.5 ustawy z 23 czerwca 1923r./Dz.U.R.P.
Nr.62,poz.458/ nadaje Panu po raz pierwszy

BRONZOWY KRZYŻ ZASŁUGI
za zasługi w służbie kolejowej i na polu pracy społecznej.

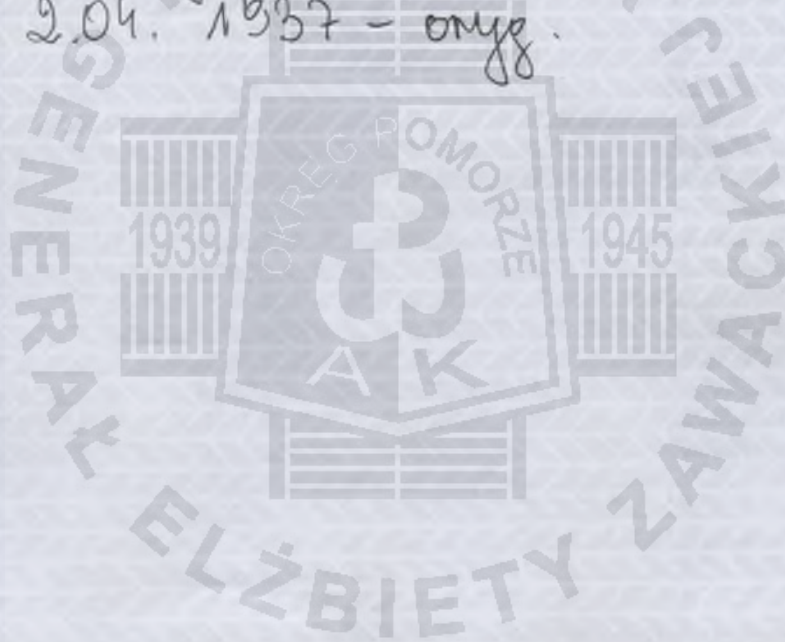
Warszawa, dnia 11 listopada 1934r.

/pięczęć/ Prezes Rady Ministrów
/-/ L.Kozłowski

329
70

5. Leg. kolej. nr 14 8487
z 2.04. 1937 - oryg.

S. 4







Uprawnia do
ulgowych prze-
jazdów kolejami
państwowymi
według ulg
taryfowych
dla pracowników
kolejowych w kl.
trzeciej

Kudajewski

podpis właściciela dowodu

Golicki

DYREKCJA OKR. KOLEI PAŃSTW. w

TORUNIU

DOWÓD TOŻSAMOŚCI OSOBY Nr **14848**
ważny na rok wystawienia.

P. *Kudajewski Feliks*
str. zastawiacz

Form. P. K. P. nr 4 Nr 1 - dla pracowników P. K. P.

Do notowania zmian:

Ważność dowodu przedłuża się na:

	19 38
	19 39
	19.....
	19.....

Bilet Nr *161462*

Toruń

2 kwietnia 1937



Podpis wystawcy

Winiarski
Wzrost
Waga
Wzrost

Bilet Nr *161462*

I. 5 2/1
Zawiaćdomienie o śmierci, że
był spalony w krematorium. Prześla-
w sony. Oświadczenie o przesłaniu is tożsamość
pośmiertną męży osobisty.

Konzentrationslager Stutthof

Kommandantur
21 432 Ke.

Stutthof, den 18. Jan. 1944

An **Frau**
Maria Kudajewski.

Strasburg, Emil Krausestr. 10

~~Der~~ Ihr Mann Felix Kudajewski geb. 22. 4. 98

ist am 5. 1. 44 an den Folgen von Perforierte Blinddarmentzündung

..... im hiesigen Krankenhaus
verstorben.

Die Leiche wird im staatlichen Krematorium eingeäschert.

Gegen die Ausfolgung der Urne bestehen, wenn eine Bescheinigung der örtlichen Friedhofsverwaltung beigebracht wird, daß für ordnungsmäßige Beisetzung Sorge getragen wird, keine Bedenken. Es wird gebeten, die Bescheinigung baldigst an das **Krematorium** des

Konzentrationslagers Stutthof

zu senden. Die Übersendung der Urne erfolgt kostenlos.

Der Totenschein ist anliegend beigelegt.

Eine Standesamtliche Sterbeurkunde können Sie von dem **Standesamt** in

Stutthof II anfordern.

Der Nachlaß wird demnächst übersandt.

Der Lagerkommandant:
I. A.

Matthias

7. Czasy osobistych nie przepięto, kilka ⁷ $\frac{2}{3}$
zwrócić się na piśmie o ich zwrot
i otrzymać tą odpowiedź.

W przypadku uscia czasu osobiste ^{obow}
na podstawie obowiązujących przepisów ^{nie}
będę przesłane.

- Dowiedzieliśmy się również, że nie wysyła
czasu po wyznaczeniu politycznym.

Konzentrationslager Stutthof
Gef. Eigentumsverwaltung
Az. IVa/14/4/6.44/ Ha.

Stutthof, den 12. Juni 1944

Betrifft: Nachlass des Felix Kudajowski, geb. 22.4.98. (21 432)
Bezug: Ihr Schreiben vom 8.6.44.
Anlagen: Ohne.

An
Frau Maria Kudajewski,
in Strasburg Westpr.
Danzigerstrasse 2.

~~Die Gefangenen-Eigentumsverwaltung des Konz.-Lagers Stutthof bei Danzig teilt zum obigen Schreiben mit, dass der Nachlass Ihres am 5.1.1944 in hiesigen Lager verstorbenen Ehemannes Felix Kudajowski, geb. 22.4.98, nach den hier vorliegenden Bestimmungen nicht übersandt werden kann.~~

Konz.-Lager Stutthof
Gef. Eigentumsverwaltung

[Signature]
H-Oberscharführer

Deutsche Reichsbahn
Reichsbahndirektion Danzig

9 2/6

Eingangs- und Bearbeitungsvermerke

EDS
mit
Zug
frei

An
Frau Maria Kudajewski
S t r a s b u r g / Westpr.
Danzigerstraße 2

Ihre Zeichen

Ihre Nachricht vom

Unsere Zeichen
3H P 27

Danzig, den 13. November. 1944

Betreff

Es wird gebeten, in der Antwort Tag und
Zeichen dieses Schreibens anzugeben.

Ihrem Antrage, Ihnen auf Grund des früheren Dienstverhältnisses
Ihres verstorbenen Ehemannes bei der PKP eine Hinterbliebenenversor-
gung zu zählen, können wir nicht entsprechen, weil Ihr Ehemann im
Februar 1943 wegen staatsfeindlicher Betätigung in Haft genommen und
aus diesem Grunde aus dem Reichsbahndienst entlassen worden ist.
Er hat hierdurch alle Ansprüche auf Versorgung verloren.

Nicht-
effendes
eichen

Reichsbahndirektion Danzig
Am Olivaer Tor 2-4

Drahtwort
Reichsbahndirektion Danzig

Fernruf: 28641
28741

Postscheckkonto der Hauptkasse der
Reichsbahndirektion Danzig: Danzig 1660
Reichsbankkonto Danzig 95/182

10 2/5

III
Gintka wytyczyła o renty po wojnie -
" W odpowiedzi na Pani wiadomości o renty zawa-
domiłymi, że renty nie możemy wyliczać
pomocniczo, Pani w lutym 1943 w pomocy
wrogiej działalności przeciwko państwu był
aresztowany. Z tego powodu bei straszył
z pracy i tym samym stracił możliwość
wymagalna do ubezpieczenia (renty)



MUZEUM

STUTTHOF

W SZTUTOWIE

82-110 Sztutowo
woj. Elbląskie
Tel. 83 53
Fax. 83 58

Oddział Muzeum Stutthof
81-703 Sopot
ul. Kościuszki 63
tel. 51-29-87

19 93 r. luty dnia 26

L.dz.116/1088/93

Pani

Wanda PATKOWSKA

ul. Tysiąclecia 3 m.28

86 300 GRUDZIA DZ

Państwowe Muzeum Stutthof w Sztutowie stwierdza, że w materiałach dokumentalnych tubjszego Archiwum są następujące dane o niżej wymienionym więźniu b. obozu koncentracyjnego w Stutthofie:

KUDAJEWSKI Feliks ur. 22.4.1898r. w Brodnicy, dostarczony został do KL Stutthof w dniu 26.3.1943r. przez Stapo Gdańsk. W obozie oznaczony numerem 21 432 jako więzień polityczny. Zmarł w obozie dnia 5.1.1944r.

Innych danych o w/w Muzeum nie posiada.

PODSTAWA informacji: I-III-48 589 Teczka akt personalnych.

I-IIC-10 Fragment księgi zmarłych.

/ka/



DYREKTOR

mgr Janina Grabowska-Chańska

II. Materiały uzupełniające relacje: Kudajewski
Feliks

1. Janina Walentynowicz, biogram Feliksa
Kudajewskiego, [w:] Stow. biograficzny
konspiracji pomorskiej 1939-1945, Wypł. JAPAK
t. X, Tomii 1996, cz. 2, s. 101 - kserokop. k. 1 s. 1



Kudajewski Feliks ps. nie znany (1898–1943), członek KOP, żołnierz ZWZ–AK Insp. Brodnica.

Urodzony 22 IV 1898 r. w Brodnicy. Po ukończeniu szkoły powszechnej podjął pracę praktykanta w PKP w Brodnicy, awansując po szczeblach do stanowiska zawiadowcy stacji w Brodnicy. W latach 1938–1939 uczestniczył w szkoleniach wojskowych i dywersyjnych. W przeddzień zajęcia Brodnicy przez Niemców we wrześniu 1939 r., zostawiony sam na dworcu, wysadził więź pomp i część dworca, po czym uciekł parowozem do Sierpca. Powrócił jednak zaraz do Brodnicy, żeby nie budzić podejrzeń. W jesieni 1939 r. został członkiem Komendy Obrońców Polski (KOP) i Polskiej Organizacji Zbrojnej „Znak”.



W 1940 r. został jako zakładnik wraz z innymi mieszkańcami Brodnicy aresztowany i przetrzymywany w Tivoli pod Brodnicą. Po kilku dniach został jednak zwolniony. Od 1940 r. należał do ZWZ, był podkomendnym Józefa Grussa ps. „Stanisław”, organizatora i szefa wywiadu KO Pomorze AK. Spotykał się z nim i Feliksem Cieszyńskim ps. „Synek” z Torunia w mieszkaniu swoim lub Wandy Czajkowskiej ps. „Wanda” w Brodnicy, u której mieścił się punkt kontaktowy. Na początku marca 1943 r. został przez gestapo aresztowany i 26 III 1943 r. osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof, oznaczony jako więzień polityczny numerem 21432. Zmarł w obozie 5 I 1944 r.

Odnznaczony Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości (1928), Brązowym Krzyżem Zasługi (1934).

Córka Kudajewskiego Wanda, zam. Patkowska, była łączniczką do jego kontaktów z innymi (poza J. Grussem i F. Cieszyńskim) członkami ZWZ–AK.

AMSt., I–III–48 589 Teczka akt pers., I–II–10 Fragment księgi zmarłych; AP AK, T.: Kudajewski F. (rel. córki Wandy zam. Patkowskiej i Elżbiety zam. Naskręt).

Stow. biograficzny konspiracji Janina Walentynowicz
pomorskiej 1939–1945, Wyd. FAPAK X, Toruń 1996,
s. 2.

101

T: N: 379/997 Pom.

Brodnice

Żydowski Feliks

v. Party informacyjne

h. 3

+ Kndajewski Feliks


Brodnica
terror 1940

1

Karjew biletowy PKP Brodnica
awentowany w III 1940 (masowe awent)
wywieziony od wazn pocigginu towarowych
a po 3 miesiacach znow odebrata dro-
biarzi po myszi z Orzycimie z infor-
macje i zmet na atak rewa i
zostal spalony (dla unikniecia epidemii)

Podobnie bylo z zoug Majewskiego, za-
wiadomiej stacji w Brodnicy
zrodlo Apol. Lewandowska wyrychala te inform-
cje od zoug 1942 r

M-379-997

Brodnica
AK 

⁺⁺
5.I.44 *Kudajewski Feliks*



OSK AK
Lipno

~~ppow. Lapinska Filomena "Fila"
z ul. Wojtowicz
ul. Grudziadz~~



44.

a

ZWZ-FK³
Brodzica

KUDAJEWSKI Feliks

Urodz. 22. II. 1898 r. w Brodnicach.
Członek ZOP, założyciel ZWZ-FK zusp. w Brodnicach.
Prezesa ZOP, 26. III. 1943 r., osadzony w Stuttho-
fie, zwolniony z obozu 5. I. 1944 r.

Zob. Stownik Biogr. Zesp. Poln. t. 2, s. 101
Fundacja Archiwum Lemkowskie FK
Toruń, 1996 r.

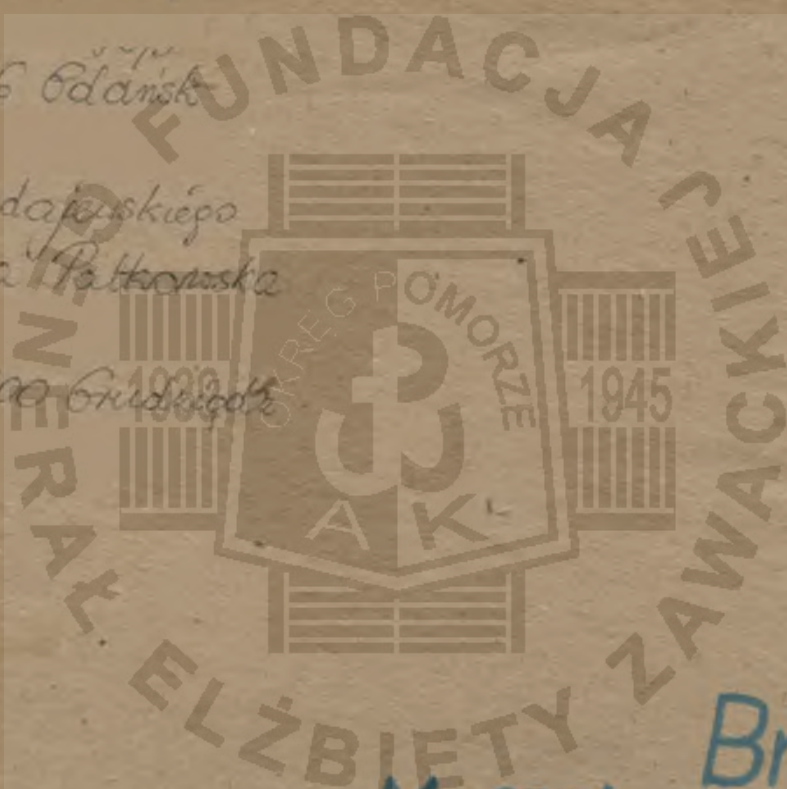
u. del / 2002 v

1/ córka F. Kudajewskiego
Elżbieta Naskręt

80-1226 Gdańsk

2/ córka F. Kudajewskiego
Wanda Patkowska

86-300 Gdynia



Brodnica
M-379/997 ZWZ-AK

+ Kudajewski Feliks

(51-1944a)

Kudziejewski Feliks

